

Dr Daniel K. Darko, Listy więzienne, Sesja 8, Wprowadzenie do Listu do Filipian

© 2024 Dan Darko i Ted Hildebrandt

To jest dr Dan Darko w serii wykładów na temat Prison Epistles. To jest sesja 8, Introduction Philippians.

Witamy ponownie w serii wykładów biblijnych na temat Prison Epistles.

Rozpoczynając ten wykład, przyjrzeliśmy się ogólnemu wprowadzeniu i omówiliśmy List do Kolosan. Teraz przyjrzymy się Listowi do Filipian, a ponieważ zaczynamy List do Filipian, ważne jest, abyśmy znali kontekst Listu do Filipian. Wróćmy więc do niektórych wcześniejszych materiałów, które chcielibyśmy omówić pod kątem geografii.

Jeśli dobrze pamiętasz lub może znasz jakąś piosenkę o tym, przyjedź do Macedonii i pomóż nam. Kiedy Paweł miał tę wizję lub sen, przeniósł się do tej części świata, która nazywa się Macedonia. Stanie się to bardzo ważnym obszarem na świecie.

Macedonia to region, a nie miasto. Dwa kluczowe miasta w Macedonii, o których wiemy, że są ważne w naszej Biblii, to Filippi, miasto, do którego napisano list do Filipian, a drugie to Tesalonika lub Saloniki, w zależności od wymowy lub, w zależności od odniesienia, do współczesnych Salonik lub Tesaloniki. Te dwa miasta są bardzo ważne, jak widać na mapie.

Teraz przenieśliśmy się z dzisiejszej Turcji do Europy, i to tutaj zostanie napisany list Pawła do Filipian. Ale co wiemy o tym mieście o nazwie Filippi i co wiemy o ówczesnej kulturze? Co wiemy o religii i ludziach z tego obszaru? Zacznijmy od przyjrzenia się kilku rzeczom o tym mieście. To miasto było interesujące, ponieważ wzięło swoją nazwę od Filipa Macedońskiego, ojca Aleksandra Wielkiego.

Jeśli pamiętasz z historii szkoły średniej, był młody człowiek, który był uczniem Arystotelesa, który później podbił większość znanego świata na raz. Dotarł aż do Afryki Północnej. Założył miasto, które zostanie nazwane jego imieniem.

Będzie znany jako jeden z największych wojowników swoich czasów. Grecy staną się ich najbardziej dominującym narodem lub grupą ludzi w dzisiejszym języku, supermocarstwem tamtych czasów. Po tym zobaczymy wiele rzeczy, które się wydarzą, ale trzymajcie się tej myśli i pozwólcie mi odświeżyć waszą pamięć.

Ojcem Aleksandra jest Filip Macedoński, a Filip będzie jednym z przywódców, którzy będą zajmować się perskimi przywódcami i wszelkiego rodzaju skomplikowanymi problemami i wojnami, zanim Grecy przejmą władzę. To właśnie od imienia Filipa

miasto Filippi zostanie nazwane w 356 r. Miasto to, znane jako Filippi, było pierwszym rzymskim dystryktem lub było pierwszym rzymskim miastem, rzymską kolonią na tym obszarze.

Teraz możesz znać kilka interesujących rzeczy, które naprawdę Cię zaintrygują w tym mieście, o którym czytałeś w Biblii. Jeśli jesteś taki jak ja, lubię Jezusa Cezara. Podoba mi się ten wers. Francuzi, rodacy Rzymianie, pożyczcie mi swoich uszu.

Lubię słyszeć takie imiona jak Brutus, Kasjusz, Kaska i inne. Chcesz wiedzieć, że tak naprawdę to było miejsce, w którym Marek Antoniusz i Oktawian pokonali Brutusa i Kasjusza, a Jezus Cezar został zamordowany, więc to miasto ma wiele elementów, a za chwilę pokażę ci, jak to wpłynie na krajobraz w czasach Pawła. Wiemy, że kiedy Rzymianie później przejęli to miasto, nadali mu ważny status w rzymskiej jurysprudencji lub prawie.

Przyznają Filippi to, co w języku łacińskim znane było jako *Ius Italicum*. *Ius Italicum* niesie ze sobą wiele korzyści, ale wiąże się również z tym, że miasto jest uważane za miasto rzymskie rządzone przez rzymskie prawa, praktykowane lub wspierane rzymskie zwyczaje i wiele prób tego, co w rządzie nazywamy polityką asymilacji, w której Rzymianie chcieliby zasymilować się tak bardzo, jak to możliwe, aby zmienić grecką kulturę miasta Filippi i uczynić je bardziej rzymskim w większości. Wiemy, że w czasie, gdy Paweł będzie zaangażowany lub będzie w tym mieście, a później bezpośrednio w tym mieście, wiele się wydarzy.

Łacina stała się głównym językiem tamtych czasów, a obywatele cieszyli się pełnym obywatelstwem rzymskim. Pomyśl więc o życiu w Filippi w czasach Pawła. Urodziłeś się Grekiem i nie jesteś zwykłym Grekiem.

Mieszkasz w mieście nazwanym na cześć ojca Aleksandra Wielkiego, jednego z wielkich bohaterów greckiej cywilizacji. Teraz mieszkasz w miejscu, w którym z urodzenia otrzymujesz obywatelstwo rzymskie. Nic dziwnego, że gdy spojrzymy na List do Filipian, zauważysz, że Paweł faktycznie zacznie kierować uwagę kościoła na fakt, że inne obywatelstwo jest najważniejsze.

Niebiańskie obywatelstwo jest być może ważniejsze niż podwójne obywatelstwo, które mają, greckie lub rzymskie, w mieście, w którym ludzie są zafascynowani obywatelstwem, a tak naprawdę ci, którzy są obywatelami, raczej nie poczują się mile widziani, ponieważ w tym mieście jest dużo dumy, greckiej dumy, dumy, która idzie w parze z obywatelstwem rzymskim. Nie mamy wielu dowodów, które sugerowałyby, że w czasach Pawła w Filippi było wielu Żydów, ale jeśli czytasz między wierszami tego, co powiedziałem wcześniej, zauważysz, że nie powinno to być wcale zaskakujące, ponieważ jeśli ci ludzie są tak dumni ze swojego obywatelstwa, a greckie i rzymskie obywatelstwo jest na porządku dziennym i wszystko jest prowadzone tak jak w Rzymie, to to miejsce może być wrogiem, powinienem powiedzieć nieprzyjazne

dla cudzoziemców bardziej niż Rzym, ponieważ mają coś greckiego do ochrony lub z czego mogą być dumni, a teraz mają coś rzymskiego do ochrony lub z czego mogą być dumni. Dzięki temu obcokrajowcy mogą przyjechać i cieszyć się wszystkimi świetnymi transakcjami biznesowymi, emocjami, bogatą kulturą i atrakcjami w Filipi, ale jedna rzecz jest pewna: nie mamy żadnych dowodów na istnienie żydowskiej synagogi w Filipi, a wydarzyłoby się to, gdyby w mieście mieszkało wielu Żydów.

Tak więc naukowcy są skłonni do konsensusu, że jeśli w ogóle istniała jakaś populacja żydowska, musiała to być bardzo, bardzo mała grupa Żydów, do tego stopnia, że nie mamy śladów ich obecności w archeologii ani krajobrazie, jaki mamy dzisiaj. Aby żyć w Filipi, myślę, że O'Brien próbuje scharakteryzować to, co się tam działo, ze statusem, jaki mieli. Dzięki użyciu *Italicum* mają prawo do zakupu, mają prawa własności, prawo do przeniesienia własności wraz z prawami do pozwów cywilnych z przywilejami, w tym używaniem *Italicum*.

Samo Filipi zostało wymodelowane na wzór miasta-matki, Rzymu. Zostało rozplanowane w podobnych wzorach, styl i architektura były intensywnie kopiowane, a monety produkowane w mieście nosiły rzymskie inskrypcje. Teraz, to było miasto, które już rozkwiatało, więc wyobraź sobie Aleksandra Wielkiego. Stał się światowym liderem, wpływowym pomimo wszystkich problemów, jakie miał i swojej wczesnej śmierci, ale dlatego dziedzictwo jego ojca i jego ojca, jak powinienem powiedzieć, duma jego ojca powinna mieszkać, zostało nazwane na cześć jego ojca.

Więc miasto rozwijało się całkiem dobrze, ale kiedy przybyli Rzymianie, próbowali zmienić architekturę, próbowali zrobić z niego miniaturowy Rzym, chcieli stworzyć miejsce, w którym Rzymianie czuliby się jak w domu i odwrócić Greków, odwrócić ich dumę do góry nogami, że teraz mogą przyznać swoją kulturę i faktycznie sprawić, że rzymskie działania będą dominujące w tym mieście. Używanie *Italicum* było przywilejem, ale także mieczem, ale obywatele Filipi zamierzali po prostu skorzystać z obu swoich obywatelstw i cieszyć się nimi. Hansen ujął to w ten sposób w swoim komentarzu do Listu do Filipian, ponieważ była to kolonia rzymska, obywatele Filipi cieszyli się wszystkimi przywilejami i prawami obywateli rzymskich.

Byli zwolnieni z podatków i podlegali prawu rzymskiemu, a także korzystali z *Italicum*. Filipi zostało zbudowane na wzór miasta-matki, Rzymu. Rzymskie łuki, łaźnie, fora i świątynie dominowały w Filipi w czasach ubóstwa.

Jeśli chodzi o aktywność religijną w tym mieście, wyobraź sobie, że gdyby w mieście odbywało się wiele rzymskich aktywności, to z pewnością mieliby lub doświadczyliby wielu religijnych aktywności w tym zakresie. Zobaczmy, że bogowie greccy i rzymscy będą czczeni. Powinienem może zatrzymać się i stwierdzić, że w starożytnym świecie ateizm był rzadki.

Bardziej powszechny był politeizm. Ludzie lubili czcić kilku bogów, każdego, który faktycznie mógł wykonać ich rozkazy. Jeśli jesteś rolnikiem, chcesz, aby bóg płodności pomógł ci dobrze prosperować.

A jeśli jesteś rolnikiem, a twoja żona chce mieć więcej dzieci, chcesz również zobaczyć boga, który jest w stanie pomóc jej mieć więcej dzieci. Jeśli chcesz odnieść większy sukces w XYZ, starasz się skonsultować z mocami, które są w stanie ci pomóc. Taka była kultura tamtych czasów.

Tak więc posiadanie rzymskich i greckich bogów było normą w dużych miastach w czasach Pawła. W tym sensie Filippi nie było wyjątkiem. Miasto zostało oddane pod opiekę egipskiej bogini Izidy, ponieważ Izida była znana jako bardzo, bardzo potężna.

Ale interesującą rzeczą jest to, że być może dlatego, że było to obce bóstwo, nie uczyniliby Izidy patronką miasta. Patronką byłaby w rzeczywistości Sybilla, bogini matka. Posiadanie patronki nie jest niczym niezwykłym w starożytnym świecie.

Chcesz wiedzieć, że było dość powszechne, że każde miasto miało bóstwo patrona i kilka innych bóstw, które były aktywne. Kiedy dojdziemy do Efezjan, dam ci kilka wskazówek dotyczących kontekstu, a ty faktycznie dowiesz się, że to wcale nie jest niezwykłe. To znaczy, że Paweł nie udał się do miasta, w którym aktywność religijna była niewielka.

Ale to nie była jedyna rzecz, która tam panowała. Mieszkańcy praktykowali również magię i astrologię. Wiemy, że jest na to tak wiele dowodów.

Mam na myśli, że mamy współcześnie, mamy całą kolekcję w dużej księdze z tego, co nazywamy greckimi Magiczka Papyri, która informuje nas o magicznych testach, które były używane w starożytnym świecie. Magia była powszechna. W rzeczywistości astrologia była jeszcze bardziej powszechna.

Teraz, gdy masz Rzymian, staje się bardzo ciekawie, ponieważ magia i astrologia stały się tak popularne, że arystokraci zatrudniają cudzoziemców, którzy są dobrzy w magii i innych, aby przyjechali i zamieszkali z nimi. W historii Rzymu są opowieści o cesarzach, którzy byli podejrzliwi wobec zagranicznych astrologów i magów i tego, jak pracowali w mieście, i dlatego wydali wszelkiego rodzaju poprawki, próbując sobie z nimi poradzić, gdy sami w sobie ukrywają niektórych z dobrych w. Ich własnym obozie. Zostają zdemaskowani, a filozofowie próbują uznać ich za hipokrytów.

Wiemy, że magia i astrologia były powszechne. Paweł przybył do tego miasta, aby prowadzić posługę, i tutaj wiemy, że Paweł będzie miał znaczący wpływ lub wkład.

Wiemy z relacji z Dziejów Apostolskich , jak Paweł tu przybył, a zanim tam dotrę, przespacerujemy się po Filippi dzisiaj.

Rzymskie miasto, wiele pogańskich aktywności wzorowanych na ówczesnym Rzymie i dużo cywilizacji. Cywilizacja nie oznacza, że ludzie są mniej religijni, więc spójrzmy na niektóre rzeczy, które mogą cię zainteresować. Jeśli odwiedziłeś te miejsca dzisiaj, zobaczysz takie rzeczy.

Część wykopalisk na miejscu. Zobaczysz krajobraz. Zobaczysz kilka kolumn, które wciąż stoją.

Uświadamiasz sobie, że miejsce to było dość rozwinięte w I wieku. Być może inny widok centrum miasta. Zaczynasz dostrzegać, że architektura centrum była dość ruchliwa i dominująca.

Było wiele aktywności. Były też kolumny. To właściwie proste linie tu i ówdzie, jeśli uważnie się temu przyjrzeć, jak myślisz o starożytnym Rzymie.

Pokażę wam coś, co moi uczniowie uważają za bardzo interesujące. Czasami w klasie przypominam sobie, że być może stąd wziął się pomysł na migające toalety, ponieważ kiedyś mieli takie miejsce, a to była ich publiczna latryna. Kiedy idziesz i załatwiasz interesy, jest pod spodem system kanalizacyjny, który myje.

Więc to wszystko spływa strumieniem poza miasto do miejsca, gdzie jeśli coś śmierdzi, to nie jest to duży problem. Teraz pokazuję ci te ciekawe rzeczy tylko po to, żeby zwrócić twoją uwagę na fakt, że wtedy byli dość rozwinięci. Wiedzieli też, żeby nie mieć śmierdzącego podwórka.

I tak jak ludzie, tak jak my wszyscy, wiedzieli, że czasami trzeba zająć się interesami i trzeba wymyślić pomysły, aby to ulepszyć. Pozwólcie, że pokażę wam też coś związanego z naszymi badaniami nad pistoletami więźniarskimi. Jest takie miejsce odkryte w Filippi.

Miejsce to jest w rzeczywistości nazywane więzieniem Paula. Nie wiemy, czy Paul był więziony konkretnie w tym konkretnym miejscu, ale daje nam to okno, aby zobaczyć, jakie więzienia istniały w tamtym czasie. Tam, gdzie są kamienie, miejsce może być ciemne, masz wszystkie te elementy, masz te kraty i masz tam osobę, i jest to zamknięte miejsce, i jest jasne, że nie było łatwo komuś wydostać się z więzienia.

Zakończmy naszą wycieczkę po Filippi, udając się do jednego z miejsc rozrywki. Już za czasów Pawła istniał teatr taki jak ten, w którym można było organizować wszelkiego rodzaju zajęcia. O niektórych z nich nie chcesz wiedzieć więcej, jak na przykład o zajęciach z gladiatorami i tym podobnych, ale ludzie tam chodzą i dobrze się bawią.

Teraz myślisz o współczesnych stadionach i mówisz, och, to jest świetne, świetna architektura. Skąd wzięli ten pomysł? Czasami patrzę na rzymskie Koloseum i patrzę na niektóre z tych stadionów i powiedziałbym, że robili to już wtedy. To znaczy, że nie mamy do czynienia z ludźmi lub społecznością chrześcijan, którzy są tak cholernie, tak nieokrzesani, nie wiedzą prawie nic i myślą, że chrześcijaństwo to jedna z rzeczy, które robisz, gdy niewiele wiesz.

Niektórzy są inteligentnymi ludźmi; oczywiście sam Paweł był dobrze wykształcony. W tym kościele byli ludzie biznesu, jak ci pokażę. Być może zapomniałeś o niektórych interesujących lekturach z Dziejów Apostolskich.

Skoro więc mówimy o Filipianach, dlaczego nie pójdziemy i nie przeczytamy tego, co Łukasz ma do powiedzenia o Filipii, mieście, do którego zostanie napisany List do Filipian? Przyjrzyjmy się Dziejom Apostolskim, rozdział 16, werset 11 i zwróćmy uwagę na część tego tła. Tak więc, odpływając, pisze Łukasz, z Troady, odbyliśmy bezpośrednią podróż do Samotraki, a następnego dnia do Neapolu, a stamtąd udaliśmy się do Filipii, miasta, o którym tutaj mówimy, które jest wiodącym miastem w dystrykcie Macedonii i kolonią rzymską.

Paul ma rację co do historii. Pozostaliśmy w tym mieście przez kilka dni, a w dzień szabatu wyszliśmy za bramy na brzeg rzeki, gdzie, jak przypuszczaliśmy, było miejsce do modlitwy, i usiedliśmy, i rozmawialiśmy z kobietami, które się zebrały. Może cię zainteresować, że miały okazję porozmawiać z kilkoma osobami, a to z niektórymi kobietami, które były razem, mogły nawiązać kontakt jako pierwsze.

Jedną z osób, które nas słuchały, była kobieta imieniem Lidia z miasta Tiatyra, które pochodzi z Azji Mniejszej, dzisiejszej Turcji, sprzedawczyni purpurowych towarów, która była czcicielką Boga. Pan otworzył jej serce, aby zwróciła uwagę na to, co powiedział Paweł, a po tym, jak została ochrzczona w swoim domu, nalegała na nas, mówiąc: jeśli uznaliście mnie za wierną Panu, przyjdźcie do mojego domu i zamieszkajcie, i przekonała nas. Tak więc jedną z pierwszych nawróconych w Filipii była Lidia.

Gdy szliśmy na miejsce modlitwy, spotkała nas niewolnica, która miała ducha wróżbiarskiego i przynosiła swoim panom wielki zysk wróżbiarstwem. Poszła za Pawłem i zapytała, wołając: Ci ludzie są sługami Boga Najwyższego, którzy wam głoszą drogę zbawienia, i czyniła to przez wiele dni. Paweł, bardzo rozgniewany, odwrócił się i powiedział do ducha: Rozkazuję ci w imię Jezusa Chrystusa, abys wyszedł z niej, i wyszedł z niej w tej godzinie.

Zauważ, co się tu działo. To było miejsce, w którym odbywała się duchowa aktywność. Właśnie ci powiedziałem, że była magia, była astrologia, były wszelkiego rodzaju pogańskie praktyki, a ktoś praktykował wróżbiarstwo i zarabiał na tym dobre pieniądze.

Ale gdy jej właściciele, właściciele niewolnic, zobaczyli, że ich nadzieja zysku przepadła, pochwycili Pawła i Sylasa i zawlekli ich na rynek, który był obrazem, który pokazałem ci wcześniej przed władcami, a gdy przyprowadzili go do urzędników, powiedzieli, że ci ludzie są Żydami i zakłócają spokój naszego miasta. Bronią zwyczajów, które nie są zgodne z prawem dla kogo? Jako Rzymianie przyjmować lub praktykować? Zgadnijcie co? To jest greckie miasto, ale stali się rzymską kolonią i wyrażali swoją dumę jako Rzymianie przed rzymskim urzędnikiem. Tłum przyłączył się do ataku na nich, a urzędnik zdarł z nich szaty i rozkazał bić ich różgami. Gdy zadali im wiele ciosów, wrzucili ich do więzienia, nakazując strażnikowi więziennemu, aby ich chronił.

Otrzymałszy ten rozkaz, wtrącił ich do wewnętrznego więzienia i zakął ich nogi w dyby. Wow. Więc Paweł i Syłas zostaną wrzuceni do więzienia, ale zgadnij, co się stanie w rezultacie? Myślisz, że powinni tam siedzieć i mówić, teraz byliśmy w mieście o nazwie Filipi, mamy kilku konwertytów, powiedziano nam, że spotkali tam kilka kobiet, powiedziano nam, że ludzie byli w rzeczywistości nieswojo, że ci faceci opowiadają się za czymś innym niż ich zwyczaje i byli również dumni, twierdząc, że ich rzymskie zwyczaje zostały zmienione.

Paweł przyszedł tutaj. Chrześcijaństwo zostanie tutaj zasadzone i to tutaj później Paweł wyrazi i da nam wskazówkę do zrozumienia, że tak naprawdę ten kościół w tym mieście, mający wiele ważnych kobiet grających w tym kościele, faktycznie aktywnych w tym kościele, będzie jednym z kościołów, które najbardziej kocha. To będzie najbardziej przyjazny list, jaki Paweł napisze do każdego kościoła zwanego Filipianami.

List do Filipian w Dziejach Apostolskich. Jedną z rzeczy, które zauważamy w przypadku Listu do Filipian i Filipi, o których mowa w Dziejach Apostolskich, jest to, że nic w relacji Łukasza nie jest sprzeczne ani nie zaprzecza temu, co czytamy zarówno w tekście, jak i w historii ich rozwoju. Widzimy również, jak towarzyszenie jest wyrażone w Dziejach Apostolskich, a cierpienie jest wyrażone w Dziejach Apostolskich i w Liście do Filipian, będąc spójnymi i nie zaprzeczającymi sobie nawzajem.

Jedną z innych cech, które zauważamy, patrząc na List do Filipian w Dziejach Apostolskich, jest fakt, że Lidia, bizneswoman z Tiatyry, była wybitną postacią, która miała być wielką pomocą dla kościoła w Filipi. Teraz wiemy coś o Filipianach i kulturze Filipi, a także zaczęliśmy rozumieć, w jaki sposób chrześcijaństwo weszło do tej kultury. Spotkania kobiet dały Pawłowi okazję, a Lidia zaprosiła je do swojego domu.

Kościół się rodzi. Paweł tym razem zostanie uwięziony nie w Filipi, ale w Rzymie i będzie pisał z Rzymu do tego kościoła. Przeczytajmy, co Hansen ma do powiedzenia na temat tej rozmowy z Dziejami Apostolskimi i Listem do Filipian.

W relacji z wizyt Pawła w Filipi około 49 r. n.e. Dzieje Apostolskie oddają istotę tego historycznego tła, dokładnie opisując Filipi jako kolonię rzymską. Mieszkańcy Filipi wyrazili dumę ze swojego obywatelstwa rzymskiego, oskarżając Pawła i jego stowarzyszenia o propagowanie zwyczajów, których my, Rzymianie, nie możemy zaakceptować ani praktykować. Dzieje Apostolskie 16, werset 21.

Skarga Pawła, że on i Salus byli traktowani niesprawiedliwie jako obywatele rzymscy, była ważnym czynnikiem, na który zwróć uwagę za kilka minut, wskazuje również na wyższy szacunek dla obywatelstwa rzymskiego w kolonii rzymskiej. Jedną z korzyści bycia obywatelem rzymskim jest to, że nie można po prostu zostać osądzonym i potraktowanym w sposób, który nie jest słuszny lub właściwy, a Paweł, gdy ma kłopoty, lubi wyciągać właściwe żaby, i chociaż powie, że jest obywatelem rzymskim. Obywatele rzymscy się nie przypalają, więc to zadziała na jego korzyść, a Hansen zwraca uwagę na fakt, że jeśli spojrzysz na to wszystko, to faktycznie pokazują, że to, co mamy w Dziejach Apostolskich i Liście do Filipian, jest ze sobą spójne.

Jeśli spojrzymy na Dzieje Apostolskie 18, Dzieje Apostolskie 16, werset 6 do Dzieje Apostolskie 18, werset 5. Nie byłbym w stanie tego tutaj przeczytać, ale zachęcam cię do zapoznania się z tym. Opowiada o wczesnym chrześcijaństwie w Filipi i zobaczysz, jak kościół jest zaangażowany w ten konkurs. Zaczynasz rozumieć część tła, które ci wcześniej przedstawiłem.

To nie jest łatwe miejsce. Jest tu wpływ rzymski, ale też dużo aktywności religijnej. Jest wiele mistycznych elementów w sposobie, w jaki ludzie żyją.

W tym mieście było też wiele przedsiębiorstw. Kościół będzie spotykał się w domu Lydii, jak powiedział nam Luke. Kobiety odegrają znaczącą rolę w tym kościele i nie chcemy niedocenić roli kobiet w kościele.

Kobiety w kościele w Filipi i ich rola tutaj będą tak znaczące, że gdy później pomyślimy o 2 Koryntianach, Paweł piszący 2 Koryntian, Paweł będzie się chwalił faktem, że z tych kościołów, z którymi współpracował, to były kościoły macedońskie. Znamy kościoły macedońskie tylko jako kościoły w Filipi i Tesaloniczan. Będą dawać i będą tak hojni, wspierając Pawła nawet w ubóstwie.

Podkreślając relację, jaką ma z tą społecznością. Być może, gdy mamy więcej kobiet w kościele, stają się one bardziej hojne. Współcześni pastory ci to powiedzą.

Kiedy kobiety przychodzą do domu misyjnego, zazwyczaj przynoszą coś ze sobą. Faceci mogą nawet tam nie przyjść. Ale proszę, jeśli jesteś pastorem śledzącym tę serię studiów, nie skłaniaj się ku kobietom, aby dostać więcej prezentów.

Nie o to chodzi. Chodzi o to, że kościół był hojny. W kościele było wiele kobiet na wczesnych etapach i miały one nawiązać bardzo dobrą relację z Paulem.

Paweł zamierza pisać gdzie indziej, aby pokazać siłę relacji, jaką rozwinął z kościołem w Filipii. Nie powinieneś być zatem zaskoczony, gdy przechodzimy przez list do Filipian, ile radości i emocji pojawia się w pisaniu dla Pawła, aby wykazać, jak bardzo jest związany emocjonalnie z tym kościołem w pozytywny sposób. Przyglądając się listowi, spójrzmy szybko na okazję tego listu.

Jeśli mamy takie ogólne tło, co jeszcze mogłoby skłonić Pawła do napisania tego listu? Cóż, wiemy, że list został napisany, gdy Paweł był w więzieniu, i wiemy również, że jest to jeden z tych listów, co do których nigdy nie kwestionowano, że zostały napisane przez Pawła. Więc jeśli pomyślisz o listach Pawła, pomyślisz o liście, który pochodzi z więzienia. Naukowcy generalnie nie sprzeciwiają się temu. Więc, co się działo, co wymagało napisania tego listu? I gdzie w ogóle byłby Paweł? Nie chcę być uproszczony i chociaż wspominałem ci wcześniej, że myślę, że Paweł pisał z Rzymu; chcę zwrócić twoją uwagę na fakt, że są niektórzy naukowcy, którzy twierdzą, że Paweł nie pisał z Rzymu; pisał z Efezu.

Inni twierdzą, że pisał z Cezarei lub Cezarei, w zależności od tego, jak wymawia się to słowo. Większość uczonych, coraz bardziej w ciągu ostatnich 10-15 lat, opowiada się za Rzymem, ponieważ dowody wskazują na to, a relacje z uwięzienia, które mamy na temat Cezarei i Efezu, są tak bardzo, lub może tak skąpe, powinienem powiedzieć, że nie możemy przypisać tych listów do tego miejsca. Dowody po prostu się nie zgadzają i jest to skomplikowany sposób rozpakowania, jak decydujesz o tym lub tamtym, ale dowody wydają się wskazywać bezpośrednio na list, który został napisany z Rzymu.

Więc coś, co warto tutaj zauważyć: jeśli Paweł pisze z Rzymu, z rzymskiego więzienia, pisze do kościoła, który ma siedzibę w rzymskiej kolonii. To będzie miało wpływ na język, który czasami będzie używany w Liście do Filipian, do tego stopnia, że niektóre słowa, których użyje w Liście do Filipian, będą słowami, których Paweł nigdy nie użyłby gdzie indziej. Wydaje się to sugerować nam, że Paweł znał swoich odbiorców i opiera się na kontekście, w którym wie, że jest to język, który zrozumieją tylko ci w Filipii, a także jest to język, który jest łatwo dostępny i łatwo w umyśle kogoś, kto jest uwięziony w Rzymie.

Niektórzy argumentowali za uwięzieniem w Efezie, ponieważ uważają, że bliskość jest bliska, ale argument bliskości nadal jest niewystarczający pod wieloma względami. Więc na potrzeby tego wykładu założmy, że Paweł pisze ten list z rzymskiego więzienia. Jaki jest cel tego listu? Innymi słowy, dlaczego napisał ten list? Cóż, pisał

ten list, ponieważ Epafras lub Epafrodyt wracał, a ponieważ Epafrodyt wracał do Filipi, Paweł miał okazję wysłać list do kościoła, na którym mu bardzo zależało.

Więc Paweł pisze tutaj, aby poinformować swoich drogich przyjaciół o okolicznościach swojego uwięzienia. Chciał, aby wiedzieli, w jakich warunkach przebywa w Rzymie. Chciał, aby poznali kilku wspomniałych ludzi, którzy byli dla niego wielką pomocą.

Chciał, aby wiedzieli, że rzeczywiście kościół w Filipi nie przestał tam być i bardzo to docenia. Chce ich również ostrzec przed niebezpieczeństwami, jakie stwarzają niektórzy misjonarze, którzy prawdopodobnie odwiedzą kościół. Są to żydowski misjonarze, którzy planują odwiedzić kościół.

Paweł chciał ostrzec kościół, aby był świadomy ich obecności, ponieważ kiedy przyjdą, wiemy z innych listów Pawła, że kiedy ci judaizatorzy przyjdą, przyjdą, aby wywołać zamieszanie w ewangelii Pawła. Czym jest ewangelia Pawła? Cóż, w Chrystusie Żydzi i poganie mogą razem stać się ludem Bożym i znaleźć zbawienie. Cóż, judaizatorzy przyjdą i powiedzą, że może to prawda, ale może poganie muszą przestrzegać pewnych żydowskich tradycji, aby się zakwalifikować.

Więc jeśli znasz Galatów, wiesz, że są tam kwestie obrzezania i wszelkie działania. Tak jak w tym cyklu wykładów, mówimy o Kolosanach. Zdajesz sobie sprawę, że kwestie szabatu i wszelkiego rodzaju rzeczy, świąt, księżycy, wszystkich tych aniołów i niektórych żydowskich mistycznych komponentów były tam obecne.

To częsty motyw, gdy judaizatorzy przychodzą, aby podważyć posługę Pawła. I tutaj, nie wydaje się, żebyśmy myśleli, że byli już tacy ludzie w kościele, którzy powodowali problem, ale wydaje się, że Paweł przewiduje, że przyjdą, i faktycznie próbuje pomóc im zbudować mury obronne przeciwko ich wpływom. Więc zdecydowanie ci, którzy przyjdą, próbując prowadzić żydowską propagandę, nie powinni mieć miejsca, jeśli ludzie otrzymają list Pawła i potraktują jego słowa poważnie.

Paweł pisze, aby wezwać kościół do stania mocno i do stania mocno, używając języka, którego używał, a który omówimy, gdy zaczniemy analizować tekst. Wzywa do jedności, a dla Pawła dochodzi nawet do punktu, w którym używa języka i wzywa do radykalnej zmiany sposobu myślenia, aby móc pomóc im faktycznie odeprzeć wszelkie rzeczy, które ci potencjalni judaizatorzy mogą wnieść do kościoła. Innym celem Pawła jest promowanie radości i pozytywnego ducha w obliczu cierpienia.

Wspomniałem ci, że to kościół naprawdę kocha Paula. Oni się o niego troszczą. Mają z nim bardzo dobre relacje, ale przez cały ten czas wiedzą, że jest w więzieniu.

Wiedzą nawet, że jeden z ich kolegów, Apaphoritos, miał dostęp do Pawła. Niektórzy z nich przyjechali nawet wtedy, gdy przyjechali do Rzymu, aby szukać Pawła i go

znaleźć. Oczywiście jest, że czuli się niekomfortowo w tej sytuacji i naprawdę martwili się o swojego przyjaciela, który siedział w więzieniu dla dobra ewangelii.

Pomyśl o tym konkursie i o Pawle odwracającym się i mówiącym: nie żałuj mnie. Chcę, żebyś się radował. Tak naprawdę chcę, żebyś się radował, bo cierpię z dobrego powodu.

Paweł chce odwrócić się od bycia uwięzionym, aby stworzyć pozytywną atmosferę i zachęcającą energię dla społeczności chrześcijańskiej, aby byli gotowi stać mocno za ewangelią i byli gotowi zrobić wszystko, co konieczne, aby stać i być wiernymi, nawet jeśli oznacza to pójście do więzienia, aby utrzymać tego ducha przy życiu. Innym obszarem, który nie jest oczywisty, a którego naukowcy nie podkreślili, a na którym skupiają się moje własne badania i który staram się bardzo często wskazywać, jest sposób, w jaki Paweł używa języka pokrewieństwa, aby faktycznie pokazać solidarność. Paweł chce, aby kościół zrozumiał, że są rodziną.

Są społecznością. Są ludźmi, którzy wierzą, że Bóg jest ich ojcem. Są braćmi i siostrami, którzy muszą być razem, którzy muszą żyć razem.

Pokrewieństwo jest jedną z kluczowych rzeczy. W rzeczywistości, gdzie indziej argumentowałem, że pokrewieństwo jest jednym z języków, których Paweł używa, aby pielęgnować solidarność w kościele. Tutaj celowo używa tego języka, aby upewnić się, że rozumieją, że ich relacja nie jest grupą nieznajomych, którzy kręcą się wokół tymczasowo. Są braćmi i siostrami ze wspólnym przeznaczeniem.

Jeśli szybko przejrysz ten list, możesz zobaczyć niektóre odniesienia w rozdziale 2, wersecie 12, w rozdziale 4, wersecie 1. Trzy razy w tych odniesieniach odnosi się do nich jako do umiłowanych, a następnie siedem razy odnosi się do nich jako do umiłowanych braci. Przedstawia ich, a czasami nawet chce sprawiać wrażenie, że jest dla nich kimś w rodzaju postaci rodzicielskiej, aby móc odwołać się do tego poczucia relacji. Zanim przejdziemy do Listu do Filipian, możesz chcieć zapytać, co odróżnia List do Filipian od innych listów Pawła, czy są one w ogóle inne? Do tej pory możesz znaleźć mnie mówiącego w tym wykładzie, jakby wszystkie kwestie i pytania dotyczące sporów i sporów i wszystko to nie miało tutaj zastosowania.

Tak, w zasadzie to prawda, że w Liście do Filipian nie kwestionujemy autorstwa Pawła, ale czy to prawda, że Paweł jest konsekwentny we wszystkim, co mówi w Liście do Filipian, tak jak znajdujemy to w innych obszarach? Nie, są pewne różnice językowe, które możesz znaleźć, i są pewne wzorce, które możesz znaleźć, które faktycznie pokazują, że istnieje pewien rodzaj charakterystyczny dla Listu do Filipian, który jest godny uwagi. W Liście do Filipian, na przykład, nie ma w ogóle wyraźnego odniesienia do Starego Testamentu. W innych listach Pawła mamy odniesienia do tekstów Starego Testamentu.

W Liście do Filipian nie mamy. Być może jedynym powodem, dla którego tak się dzieje, jest fakt, że w kościele może nie być populacji żydowskiej, a zatem nawiązanie do Starego Testamentu może być trudne do zrozumienia lub naśladowania dla tych Greków, którzy są również Rzymianami, ale nie mamy żadnego wyraźnego odniesienia do Starego Testamentu w Liście do Filipian. Odkrywamy również, że hojność kościoła w Liście do Filipian nie jest związana ze zbiórką dla Jerozolimy.

Paweł chce przedstawić ich jako po prostu hojny kościół. W rzeczywistości mówi o tym, że mu pomagają, że są dla niego, dla Pawła. Hojność Filipian jest po prostu ich sposobem życia.

Więc kiedy zamierza zrobić to, co nazywam jedną z jego największych zbiórek funduszy z szczerością i uczciwością w 2 Liście do Koryntian rozdział 8 i rozdział 9, powiedziałby, że kościoły macedońskie rozdawały z ubóstwa swobodnie. I faktycznie skrytykuje Koryntian, sprawiając, że będą wyglądać, jakby byli; nie wiem, skąd to wyrażenie w moim języku; dosłownie tłumacząc, jestem silny. A w języku angielskim masz na to słowo.

I nie wiem, czy nazywasz to pięścią, czy jakoś tak. Ludzie, którzy nie dają, mają ciasne pięści. Oni wcale nie dają.

Paweł bije Koryntian, próbując im przypomnieć, że, spójrzcie, nawet Macedończycy, ci faceci w Filipi i Tesaloniczanach, kiedy są biedni, dają bardzo dużo. Wy, goście, jesteście tam po prostu z waszą cholerną pięścią w ten sposób. Nie chcecie dawać, ale nikt was nie prosi, żebyście dawali z tego, czego nie macie.

Nikt nie zmusza cię do dawania. Prosimy cię, abyś dawał dobrowolnie. Paweł nie łączy hojności w Filipi z rzeczywistą hojnością lub wysiłkiem zbierania funduszy dla kościoła w Jerozolimie.

Taki jest ich charakter. Lubią dawać. Jedną z innych rzeczy, na które warto zwrócić uwagę w kontekście innych listów od Paula, jest to, że ten list ma tak pozytywną rodzinną nutę.

Jeśli chodzi o inne listy Pawła, rozwiążmy kilka problemów. Hej, w kościele panuje zamieszanie. Teraz zajmijmy się tym.

Wy lubicie to robić. To jest to, co chcę dla was naprawić. Hej, wy lubicie. Niektórzy ludzie wchodzi i robią zamieszanie.

Niektórzy z was to robią. Ktoś sypia z żoną czyjegoś ojca, a wy czujecie się komfortowo. Pozwólcie, że zajmę się tą kwestią.

Niektórzy twierdzą, że są bardziej duchowi, a niektórzy mówią o prawie, a ja muszę to poprawić. Nie, Paul pisze tutaj jak list rodzinny. Hej, jesteście moimi przyjaciółmi.

Jesteście członkami rodziny. Rozumiem, co robiliście. Byliście dla mnie wspaniali.

Radujmy się. Radujmy się. Radujmy się.

W tym liście użyje słów radość i radować się kilkakrotnie. I na koniec, na tej liście elementów, które są różne, Filipianie używają pochwały i nagany oraz wezwania do naśladownictwa, aby promować styl życia, który jest honorowy i godny. Użył konkretnych wzorców retorycznych, które znamy wśród Greków i Rzymian.

To jest powód, dla którego muszę przedstawić Ci podstawy starożytnej retoryki rzymskiej i greckiej, aby pomóc Ci zrozumieć ten list. Pojęcie obwiniania i chwaleń polega na tym, że naganne jest to, czego nie powinieneś robić. Chwalebne jest to, co jest honorowe.

Więc jeśli mówi, że nawet nazwanie czegoś lub zrobienie czegoś jest haniebne, to znaczy, że to nie, nie. To jest godne pochwały. To jest honorowe.

Oznacza to, że trzeba to zrobić. W tej kulturze staje się to bardzo, bardzo ważną motywacją, aby zniechęcać do złego zachowania i promować godne zachowanie. Po przedstawieniu tych czterech cech charakterystycznych, chcę również zwrócić uwagę na inną rzecz.

Uczeni spierają się, czy powinniśmy czytać List do Filipian jako jeden list, czy też traktować go jako dwa listy. Dlaczego? Uczeni zauważają pewne interesujące cechy, o które my, niektórzy z nas, faktycznie się spieramy i mówimy, że tak naprawdę nie mają sensu. I tak, ponieważ twierdzą, że argument nie ma sensu, przechodzą do stwierdzenia, że ten list należy traktować jako dwa listy, i są dwa konkretne odniesienia.

Z tych dwóch odniesień, jedno znajduje się pomiędzy rozdziałem 3, wersetami 1 do 2, a drugie w rozdziale 10, wersetami 10 do 20. Uczeni twierdzą, że istnieje nagłe przejście pomiędzy rozdziałem 3, wersetami 1 i 2. Werset 1 brzmi: na koniec, bracia, radujcie się w Panu, że wam napiszę to samo. Dla mnie to żaden kłopot, a dla was jest to bezpieczne. A potem rozdział 2 z wersetu 2, znikąd, zaczyna się jak uważajcie na psy, uważajcie na złoczyńców, uważajcie na tych, którzy są okaleczaczami ciała.

Naukowcy twierdzą, że to radykalne zerwanie jest w rzeczywistości oznaką, że jedna litera się kończy, a druga zaczyna, lub że ma miejsce jakaś forma interpolacji. Albo będą dalej argumentować, że od wersetu 10 rozdziału 4 opóźnione pozdrowienia nie są czymś, co powinno być typowo grzeczne, więc ktoś je tam umieścił. Cóż, o to właśnie chodzi: naukowcy lubią spierać się o wszystko.

A tak przy okazji, musimy to robić dla zarobku. I to właśnie robimy. To prawda, że w starożytnej greckiej retoryce jest to w rzeczywistości potężna strategia retoryczna.

Aby rozwinąć jeden zespół, pozwól mu trwać, a gdy ludzie za tobą podążają, po prostu zatrzymaj się, zmień temat i wbij do głowy ważną rzecz, na której chcesz, aby stanęli lub której chcesz uniknąć i szybko się pojawić. Więc dokładnie w momencie, gdy przyciągniesz ich największą uwagę, przemycasz materiał agenta, którego chcesz się upewnić, że się trzymają. Więc teraz odkrywamy coraz bardziej, że ta retoryczna strategia z wersetu 1 rozdziału 3 i wersetu 2 nie ma być niezręczna.

Jeśli nie masz do czynienia z Pawłem, nie powinno to stanowić problemu, jeśli masz do czynienia z jakimkolwiek starożytnym greckim tekstem. W kwestii rozdziału 4, wersetów 10 do 20, jest to po prostu interesująca uwaga. Jeśli zdecyduję się później złożyć pozdrowienia lub coś takiego, jaki jest problem? Czy Paweł ma na to pozwolenie? Cóż, w nauce nie można przedstawić tak prostego argumentu.

Tak więc, tak właśnie radzimy sobie z takimi rzeczami. Jeśli znajdziemy test, który jest dziwny, stosujemy szczególną dyscyplinę w naszej dziedzinie nauki zwaną krytyką tekstu. W krytyce tekstu staramy się stosować pewne ścisłe kryteria, aby określić oryginalność konkretnego testu oraz potencjalne dodatki lub pominięcia.

W przypadku niektórych dodatków użyliśmy słowa interpolacja. Uczni, którzy argumentowali, że Efezjan Filipian rozdział 4, werset 10 do 20 są interpolacją, przedstawiają mocne argumenty, ale nie mogą przedstawić mocnych argumentów na podstawie naszej standardowej, uzgodnionej metody ustalania, co jest wiarygodne, a co nie, mianowicie badań krytycznych tekstu lub krytyki tekstu. To sprawia, że ten argument jest dość słaby.

To po prostu stwierdzenie, że ktoś coś mówi, a ja to czytam. To nie ma dla mnie sensu, a ponieważ nie ma dla mnie sensu, myślę, że ta osoba tego nie powiedziała. Staje się to słabym argumentem. Dlatego podoba mi się to, co Ben Witherington ma do powiedzenia na temat tego konkretnego argumentu.

W swoim niedawnym komentarzu do Listu do Filipian pisze, że nie mamy żadnych historycznych dowodów na to, że starożytni skrybowie redagowali listy w tak kiepski i fragmentaryczny sposób. W rzeczywistości mamy w ogóle jakiekolwiek historyczne dowody na to, że nie mamy żadnych dowodów na to, że skrybowie redagowali listy osobiste. A Witherington mówi, że nie znam żadnych.

I przepraszam za literówkę na ekranie. Więc tak, jest ta debata, a obecnie ta debata wygasa, ale chcę zwrócić na to waszą uwagę, ponieważ debata jest żywa, zwłaszcza gdy mamy do czynienia z naukowcami, którzy skłaniają się bardziej ku liberalnej

stronie. Chcą zdyskredytować List do Filipian i powiedzieć, że to dwa listy, a ponieważ są to dwa listy, nie wiemy, kto kogo napisał, a ktoś faktycznie przyszedł i je edytował.

Chcesz ich nazywać Paulem? Nie mamy żadnych dowodów sugerujących, że ktoś ma dwa listy, które je edytował. Jediną podstawą tego argumentu jest to, że to czytamy i nie brzmi to dobrze. Czy to naprawdę mocny argument? Więc pozwól, że zakończę to z tobą, jeśli chodzi o dyskusję na temat interpolacji w tym wykładzie.

Brak dowodów kontekstowych lub manuskryptów lub innych dowodów wspierających teorię interpolacji. Po drugie, teoria ta raczej przeczy sposobowi działania lub metodzie działania tego, co wiemy o redaktorach. Redaktorzy materiałów raczej próbowaliby wygładzić rzeczy.

Nie czynią rzeczy bardziej niezręcznymi. Tak więc, ten argument raczej zaprzecza temu, na czym opiera się jego podstawa, i powinienem powiedzieć, że gwałtowna zmiana tonu nie jest nietypowa dla strategii retorycznych retorów, filozofów, lub, jeśli wolisz, mówców publicznych starożytnego świata. Dlaczego Paweł nie miałby robić tego, co inni? I dlaczego, bez żadnych dowodów tekstowych, dowodów rękopisowych lub jakichkolwiek namacalnych dowodów na ten temat, mielibyśmy ulegać lub poddawać się twierdzeniom bez poparcia, że są to dwa listy? Dlatego kiedy czytamy ten list lub go przeglądamy, faktycznie przejdziemy przez niego jako, w rzeczywistości, jeden list napisany przez apostoła Pawła z rzymskiego więzienia do kościoła w Kolosan, w Filipi.

Pozwólcie mi zakończyć tę sesję tym cytatem Bena Witheringtona. List do Filipian zawiera około 1633 słów, co czyni go znacznie dłuższym niż zwykłe listy, które znajdujemy w starożytnych papirusach z Egiptu. Według standardów Pawłowych dokument ten jest stosunkowo krótki.

Spośród tych słów jest ich w rzeczywistości 438, około 42 nie występuje nigdzie indziej w Nowym Testamencie, a kolejne 34 są unikalne w parach Pawłowych. Niektóre z tych unikalnych słów odzwierciedlają unikalną treść Listu do Filipian, która obejmuje odniesienie do pretoriańskiego przewodnika, do domu Cezara lub do obywatelstwa, co oznacza, że część tego unikalnego słownictwa sygnalizuje bardzo konkretne pochodzenie, z którego i do którego pisze Paweł. Paweł napisał, sugeruje Witherington, a Paweł napisał jeden list, jak przedstawię.

W pismach Pawła o tak wyjątkowym mieście, które omawialiśmy, Paweł używa innego słownictwa. Trzymaj się tej myśli. Paweł pisał o mieście, które początkowo było znane jako miasto greckie, ale teraz mieszkańcy są również obywatelami rzymskimi.

Pojechał tam i pełnił posługę, i byli tam wybitni ludzie, i było sporo kobiet w tym kościele. Ma z nimi bardzo dobre stosunki. Jest w więzieniu.

Pisze, aby ich zachęcić. Pisze, aby faktycznie podtrzymać ich ducha w obliczu cierpienia. Pisze, aby ich ostrzec przed potencjalnymi judaizatorami, którzy przychodzą, aby powodować problemy jako misjonarze, i wzywa ich do ducha jedności.

Gdy zagłębimy się w tę księgę, pomyśl o niej jako o jednej księdze napisanej przez Pawła do kościoła w Filipi. Trzymaj się myśli, że część języka jest inna, gdy czytam ci cytaty Witheringtona, a gdy do tego dojdziemy, zaczniemy od tego i przejdziemy do testu. Dziękuję bardzo za rozpoczęcie Listu do Filipian z nami.

Mam tylko nadzieję, że w tej serii studiów biblijnych na temat listów więziennych będziecie się uczyć razem z nami i będziecie czerpać przyjemność z tych studiów jako studium zarówno dla waszego intelektu, dla waszej duszy, jak i dla waszego życia osobistego. Dziękuję bardzo.

To jest dr Dan Darko w jego serii wykładów na temat Listów więziennych. To jest sesja 8, Wprowadzenie do Filipian.